

# Rozmowa Divaldo Pereira Franco z duchem Bezerrą de Menezesem

Pewnego dnia zapytałem dr. Bezerrę de Menezesa: czy kiedy dotarłeś na plan duchowy, odczułeś szczęście?

Odpowiedział:

-Kochane dziecko, najbardziej szczęśliwy byłem, kiedy Celina – posłanka Najświętszej Marii – zbliżyła się do łóżka na którym leżałem jeszcze, i dotykając mnie cicho powiedziała:

-Bezerra, obudź się, Bezerra!

Otworzyłem oczy i zobaczyłem piękną i promienną kobietę.

-Dziecko moje! Czy ty jesteś Celiną?

Tak, jestem mój przyjacielu. Matka Jezusa poprosiła, by powiedzieć, że przekroczył Pan drzwi nieśmiertelności i znajduje się teraz w życiu wyższym. Teraz niech Pan rozbudza się w szczęściu.

Po chwili przybyła przywitać mnie moja rodzina oraz moi przyjaciele spirytyści.

Nagle usłyszałem szmer, który zdawał się pochodzić z zewnątrz.

Wtedy Celina powiedziała:

-Panie Bezerra, niech Pan podejdzie i coś zobaczy.

Pomagając wstać mi z łóżka, oboje podeszliśmy do balkonu, gdzie ujrzałem wiele postaci witających mnie gestami czułości i ze łzami w oczach.

-Kim oni są, Celino? – zapytałem. – Ja nie znam nikogo...

-To ludzie, których Pan pocieszał, nigdy nie pytając o to, kim są. To udręczone duchy, które przybywały na sesje mediumiczne, a Pana słowa były dla nich jak balsam na otwartą ranę: to ci, którzy byli zapomniani i zniszczeni przez świat, a których Pan wspierał i kierował.

Teraz przychodzą, aby powitać Pana u progu wieczności...

Po chwili milczenia dr Bezerra odpowiedział:

-Nieograniczone szczęście istnieje moja córko – jest wynikiem dobra, otartych łez i słów, które rozsiewamy po drodze, aby w przyszłości tworzyły skarbiec, z którego będziemy czerpać.

\*\*\*

Gdy w życiu dojdziemy do momentu, kiedy Chrystus zamieszka w naszych sercach, zmieni to spojrzenie na życie. Emocje powstające w naszym wewnętrznym świecie będą całkowicie nowe. Istota ludzka w swoim wnętrzu zacznie identyfikować się ze Stwórcą, będzie to więź Ojca z synem i syna z Ojcem. Nie uskarżajcie się na trudności, które teraz są plagą na Ziemi. Wszelki kryzys jest ewolucyjnym doświadczeniem, którego celem jest postęp intelektualny i moralny. Badajcie życie wychodząc od strony świata duchowego i kierując się w stronę Ziemi, nie podążajcie od skutku do przyczyny. W życiu przydarza się tylko to, co potrzebne w danym momencie ewolucji.

Umiłowane Dzieci, wzbogacajmy nasze dusze słodkim pokojem, który pochodzi od Jezusa. Pozwólmy, aby kierował naszymi krokami w trudach wędrówki, którą musimy jeszcze odbyć, aby osiągnąć nasze odkupienie. Nie cierpicie bez uzasadnionej przyczyny. Ból jest boskim rylcem, który usuwa niedoskonałości duszy. Oczywistym jest, że zdrowie, równowaga emocjonalna i psychiczna także są częścią życia duchowego, ale należy zrozumieć, że wychodzimy z prymitywnych instynktów w kierunku racjonalności i jeszcze nie nauczyliśmy się istnieć w harmonii łączącej nasze serca i działania. W konsekwencji popełniamy błędy i oszukujemy samych siebie w wysublimowanym prawie

regeneracji. Żałujmy za uczynione zło, odkupujmy je zgodnie z zaleceniami kodyfikatora, poprawiajmy się poprzez miłość i miłosierdzie.

Moje Dzieci, Jezus czeka na nas! Niech każdy wypełnia swój obowiązek! Niech każdy w swoim otoczeniu uczyni przynajmniej trochę (dobrego) i mimo że będzie to minimum, prawdopodobnie i tak będzie to wiele dla bliźniego, który nic nie posiada. Nasza podróż na Ziemi jest wyzwalającym doświadczeniem. Nie upadajmy więcej, nie pozwólmy upaść z powrotem w agonię pychy i egoizmu. Szeroka jest ścieżka miłości, ale zbawcze drzwi są wąskie. Wchodźmy w nie uważnie, aby znaleźć w domu Ojca łaskę, która jest dla nas zarezerwowana.

Służenie innym to zaszczyt, do którego zostaliśmy wyznaczeni. Miłujcie, bo miłość daje nam szansę na zbawienie i zaufajcie miłości Umiłowanego w imię Ojca Niebieskiego, aby Jego błogosławieństwo przenikło nasze dusze i uwolniło od ucisku. Niech Pan błogosławieństw błogosławi i was, mówi to głos pokornego sługi Ojca, w imię przyjaciół tej świątyni duchowej, dla was wszystkich. Dużo spokoju!

(Wiadomość psychofoniczna otrzymana przez medium Divaldo Pereira Franco pod koniec konferencji zrealizowanej w spirytystycznej grupie Andre Luiz w Rio de Janeiro, nocą 27 sierpnia 2015 roku)